

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa P. S.A. w Ł.
przeciwko M. W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 listopada 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 września 2019 r., sygn. akt VI ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie w skardze kasacyjnej pozwanego dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania podniesiono oczywistą zasadność skargi oraz występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona - lektura zaskarżonego orzeczenia nie dowodzi, aby w sposób oczywiście

nieprawidłowy zinterpretowano lub zastosowano prawo. Uzasadnienie wniosku w tym zakresie powiela podstawy kasacyjne, tym niemniej podnoszone zarzuty mogą być podstawą polemiki ze stanowiskiem zajęтым przez Sąd, ale nie świadczą o tym, aby było ono oczywiście nieprawidłowe. Istotne zagadnienie prawne dotyczy natomiast interferencji między wykonywaniem planu spłaty przez dłużnika wobec którego ogłoszono upadłość a toczącym się przeciwko niemu postępowaniem o zapłatę, które wszczęto przed ogłoszeniem upadłości. Rzeczywiście w tej kwestii istnieje pewna wątpliwość. Zważywszy, że sąd bierze pod uwagę stan sprawy na chwilę orzekania, a wówczas dochodzone zobowiązanie nie zostało jeszcze umorzone, to zasądzenie jest możliwe. Prowadzi to jednak do sytuacji, że w razie późniejszego umorzenia tego zobowiązania konieczna będzie obrona w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego. Wydaje się zatem, że istnieje luka w prawie, a przydałby się przepis, który usunąłby niespójność stosownych unormowań. Jest to jednak postulat *de lege ferenda*, *de lege lata* nie ma bowiem wątpliwości co do oceny sytuacji będącej kanwą do podnoszonego istotnego zagadnienia prawnego. Po pierwsze, okoliczność, że w chwili orzekania zobowiązanie dłużnika istnieje i nie zostało umorzone, zdecydowanie powoduje, że powództwo powinno zostać uwzględnione. Po drugie, nie ma też podstaw do zawieszenia postępowania, ponieważ realizowanie planu spłaty przez dłużnika, wobec którego ogłoszono upadłość, nie może być uznane za prowadzenie postępowania - co najwyżej zawieszenie byłoby możliwe, gdyby już było wszczęte postępowanie o wydanie postanowienia o stwierdzenie wykonania planu spłaty (plan byłby już wykonany). Po trzecie, zawieszenie postępowania ze względu na inne postępowanie jest zawsze fakultatywne (art. 177 § 1 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

Dodać trzeba, że choć skarga kasacyjna została złożona przez pełnomocnika z urzędu, to nie zawiera wniosku o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

